

Od krów na targu do Detka, czyli jak korzystać z giełd kryptowalut?

6 marca 2018

Wielu czytelnikom portalu WolneMedia.net temat korzystania z giełd, jest obcy. Dotyczy to zarówno „tradycyjnych” giełd, na których handluje się m.in. akcjami i obligacjami (np. warszawska Giełda Papierów Wartościowych), jak i giełd kryptowalut. Jak to działa? Jak to się robi? Co znaczą te wszystkie słupki i wykresy? Jak korzystać z wielu giełd i kupić to, co naprawdę chcemy i nie przepłacić? Poznamy to na przykładzie wiejskiego rynku krów, Bitcoina, Kaszubskiego Detka i polskiej złotówki. A więc do dzieła!

CO TO JEST GIEŁDA?

Giełda czyli rynek, to miejsce, w którym spotykają się kupujący i sprzedający. Pierwowzorem giełdy jest wiejski rynek, na który gospodarz przyprowadza 3 krowy i mówi „sprzedam 3 krowy, po 1000 zł za sztukę!”. Obok staje drugi, mówiąc „mam 10 krów, możecie je ode mnie kupić już po 950 zł”. Obaj rolnicy wystawili właśnie swoje oferty sprzedaży (ASK). Wyższa oferta opiewała na 3 sztuki po 1000zł, a niższa na 10 sztuk po 950. Po chwili dołączył do nich trzeci, mówiąc „Sprzedam 5 krów po 980zł za sztukę”. Strona sprzedażowa, podaźowa lub innymi słowy oferty sprzedaży (ASK), wyglądają tak:

Gdyby więc inny gospodarz chciał od razu zawrzeć transakcję, czyli kupić 1 krowę po cenie oferowanej (ASK), to kupiłby ją od pierwszego po 950 zł za krowę. Jest to kupno po kursie sprzedaży. Kupiliśmy towar od razu, mamy go, ale ani złotówki taniej niż „wołał” sprzedawca.

Czwarty gospodarz jednak myśli tak: „będę się targował,

sąsiedzi chcą za dużo” i mówi „oferuję 750zł za krowę i chcę kupić ich trzy!”. Dołącza do niego kolejny, podbijając stawkę słowami „oferuję 800zł i kupię 5 sztuk!”. Ktoś inny oferuje cenę 900zł i wyraża chęć kupienia 3 krów. W ten sposób trzech potencjalni nabywcy wystawili swoje oferty skupu (BID), które reprezentują stronę popytową.

A więc dodajmy do naszej tabelki również stronę popytową.

Tak wygląda więc orderbook wiejskiego targowiska, na którym oferuje się do sprzedaży 18 krów, a przy chętnych nabywcach na zakup 11 sztuk. Taki sam orderbook widoczny jest np. [TUTAJ](#) albo [TUTAJ](#) z tą różnicą, że tu przedmiotem handlu nie są krowy, ale kryptowaluty.

Na orderbooku widzimy przede wszystkim to, ile towaru jest oferowanego przy określonej cenie, bo z tego wynika zarówno potencjalna równowaga rynkowa, jak i głębokość rynku. Na wiejskim rynku strona podaźowa to 18 krów, a strona popytowa to 11 krów. Na giełdach bydła np. w Teksasie po stronie zarówno podaźowej, jak i popytowej, będą to setki i tysiące krów. Mówimy o tym, że wiejski rynek jest płytki, a giełda bydła w Teksasie ma rynek głęboki. I analogicznie – rynek Bitcoina jest znacznie głębszy niż rynek Detka.

CO SIĘ STANIE, GDY...?

Zastanówmy się, co będzie jeśli jakiś użytkownik rynku zechce zakupić 3 krowy, ale nie będzie chciał się targować, bo szkoda mu czasu i chce je od razu popędzić na swoje pastwisko? Przyjdzie do tego, kto oferował najtaniej, czyli 10 krów po 950 zł, kupi od niego 3 i je zabierze z rynku. Sprzedającemu zostanie więc 7 niesprzedanych krów, a po transakcji orderbook będzie wyglądał tak:

Dla najtańszego sprzedającego będzie to oznaczało transakcję, to po pierwsze. Po drugie będziemy mogli powiedzieć, że ostatnia rynkowa cena krowy (last price) wynosi 950 zł. Po trzecie, dla pozostałych członków rynku, nic się nie zmieni

(poza parametrami równowagi rynkowej), bo oni sami nie dokonali żadnej transakcji.

W międzyczasie zjawił się farmer Jaś Kowalski, który potrzebuje 9 krów. Również nie ma czasu się targować, więc tak, jak i jego poprzednik, kupuje po cenie sprzedaży (ASK) od najtańszego oferenta, czyli za 950 zł. Ale ale ale...! Zaraz! Najtańszy oferent ma już tylko 7 krów, a Kowalski chce kupić 9 krów! Jaki stąd wniosek? Kowalski kupi jego pozostałych 7 krów po 950 zł, ale nadal będzie brakowało mu dwóch. Orderbook będzie więc wyglądał póki co tak:

Kowalski ma więc 2 możliwości: albo zaoferuje takie same 950 zł, za jakie kupił przed chwilą i będzie czekał, aż ktoś mu je sprzeda albo stwierdzi, że szkoda czasu czekać na chętnego. Wówczas brakujące 2 krowy kupi od droższego oferenta, czyli po 980 zł. Wnioski? Ostatnia cena (last) wyniosła 980 zł, cena niska dobową (low) wyniosła 950, a wolumen obrotu (suma sprzedanych-kupionych) 12 krów. Po tej transakcji zobaczymy, że giełda „świeci się na zielono”, bo nabywca nie tylko kupił po cenie sprzedaży, ale skonsumował również i kolejne zlecenie sprzedaży (wrócimy do tego przy omawianiu świeczek).

Po tej transakcji orderbook będzie wyglądał następująco:

A CO SIĘ STANIE JAK SPRZEDAJĄCY TRACI CIERPLIWOŚĆ?

Wyobraźmy sobie, że rolnik który właśnie sprzedał po 980 zł, stracił cierpliwość do stania na targu i wolałby już jechać do domu. Pomyślał sobie, że sprzeda 2 pozostałe krowy po 900 zł, a ostatnią zabiera z powrotem do obory. Jednak widząc, że po jego cenie chwilowo nie ma chętnych, a jemu już szkoda czasu, idzie do tego, kto wystawił ofertę skupu (BID) za 900 zł. Godzi się że otrzyma 80 zł mniej na każdej krowie, ale może już w spokoju z pieniędzmi wracać na farmę.

A więc: Transakcja zawarta! Ostatnia cena (last) wyniosła 900 zł, dzienna cena najwyższa (max) nie zmieniła się (980 zł), a dzienna cena najniższa (min) wyniosła również 900 zł.

OFERTY DALEKIE OD KURSU

W międzyczasie pojawili się jednak inni gracze rynkowi. Jeden powiedział, że oferuje 5 krów po 3000 zł za krowę oraz 25 krów po 5000 zł. Drugi stwierdził, że w razie czego, to jest gotów kupić 10 krów po 50 zł za sztukę, ale został od razu wyśmiany przez gospodarzy. Na koniec ktoś zaoferował 20 zł za krowę i choć też został wyśmiany, zadeklarował chęć zakupu 100 sztuk. Mimo, że dwóch ostatnich nikt nie potraktował poważnie, to ich oferty dołączono do orderbooku.

Oczywiście, nadal szansę na zawarcie transakcji mają tylko ci, którzy złożyli oferty w miarę „blisko” rzeczywistego kursu (ok 900-1000zł za krowę). Oczywiście również cena (kurs) może ulec zmianie, jeśli pojawi się jakiś większy rolnik, który będzie zainteresowany kupnem lub sprzedażą większej ilości krów. Na tych, którzy oferują 20-50 zł za krowę nie należy jednak patrzeć jako na wiejskich głupków, ale na wyrachowanych graczy, którzy chcą kupić mega-okazyjnie. Przyjrzyjmy się temu samemu zjawisku na rynku Bitcoina wobec złotówki [TUTAJ](#), na którym widać, że są chętni na zakup 100 BTC po kursie ok. 27tys zł, pomimo że aktualny wynosi ponad 37 tys. Podobnie i na rynku LTC oferty skupu zaczynają się o ponad 50% poniżej rzeczywistej ceny. Nie widzimy tego tu na skróconym wykresie, choć inne giełdy często to pokazują, że oferty skupu zaczynają się już od 1 grosza. Przekładając to na nasz „krowi orderbook” wyglądałoby to tak:

CENA, ILOŚĆ, JAKOŚĆ

Jasne jest, że kurs (cena) regulowana jest przez stosunek popytu i podaży (ilości, którą kupujący chcą kupić oraz sprzedający chcą sprzedać). Ważnymi parametrami każdego rynku, bez względu na to, czy to rynek krów, Bitcoina czy Kaszubskiego Detka, jest jego wielkość: ilość ofert (to stabilizuje cenę więc zachęca kolejnych graczy do długoterminowego myślenia o tym aktywie), oraz dzienny obrót (wolumen), który mówi nam ile krów sprzedano lub kupiono w

ciągu dnia (doby). Duże rynki są stabilniejsze, a więc mniej ryzykowne. Z drugiej strony jednak, małe rynki oferują większe ryzyko, czyli większy potencjalny zysk jednostkowy.

Popatrzmy więc na rynek mniejszy niż Bitcoin wobec złotówki na stronie [„Frei Exchange”](#), na której można wymienić się Kaszubskimi Detkami, pierwszą polską kryptowalutą regionalną, za Bitcoin.

W kolumnach „sell orders” (ASK) i „buy orders” (BID) widzimy dokładnie to samo, co na rynku krów. Cena od szeregu dni oscyluje w okolicach 100-300 satoshi, choć są zarówno tacy, którzy złożyli oferty sprzedaży Detków po kilkanaście tysięcy satoshi, jak i ci, którzy oferują po 1-2 satoshi za Detka. Mają równie duże szanse na kupno Detków jak ten, który woła 5000zł za krowę oraz ten, który oferuje 20zł za krowę. Czyli szanse niewielkie, bo żaden z uczestników rynku nie chce zawrzeć transakcji na takich warunkach.

ZARAZ, ZARAZ, POMAŁU! CO TO JEST SATOSHI?

Złotówka dzieli się na 100 groszy, czyli 1 grosz = 0.01 PLN, zgadza się? Bitcoin dzieli się na 100 mln bitcoinowych „groszy”, zwanych właśnie satoshi, a więc 1 satoshi = 0.00000001, równie proste, prawda? Niektórzy wyrażają cenę w ułamkach Bitcoina, np. milibitcoin czyli 1 mBTC = 0.001 BTC, mikrobitcoin itd. Częściej jednak spotykamy się z tym, że kwoty niższe, wyrażane są w bitcoinowych groszach, a nie w ułamku Bitcoina. Kwestia wygody. Tak samo jak prościej jest powiedzieć „jajko kosztuje 50 groszy” niż „jajko kosztuje pięćdziesiąt setnych złotego”.

A WIĘC PRAKTYCZNIE – JAK KUPIĆ, SPRZEDAĆ, POHANDLOWAĆ?

Jeśli chcesz więc kupić Kaszubskie Detki, to droga jest prosta. Najpierw musisz kupić Bitcoin za złotówki, przykładowo na [„Bitmarket”](#), [„Easycoin”](#), [„Bitbay”](#) lub innej giełdzie. Oczywiście należy się tam zarejestrować podając adres e-mail, nazwę użytkownika, hasło itp., dobrze jest też dokonać

weryfikacji konta i włączyć dla własnego bezpieczeństwa uwierzytelnianie dwuskładnikowe. W sekcji „mój portfel”, „moje aktywa”, „stan konta” lub podobnie nazywającej się sekcji giełdy znajdziesz wykaz swoich rachunków. Po wybraniu opcji „wpłać” otrzymasz numer konta, na który przelewasz złotówki. Po wybraniu opcji „wypłać”, analogicznie, podajesz swój numer konta, na które giełda ma ci wypłacić środki. Nie ma znaczenia czy przelewasz złotówki, czy kryptowaluty. I jedno i drugie obsługiwane jest przez ten sam moduł: wpłaty lub wypłaty. Różnica polega jedynie na tym, że numer konta złotówkowego składa się z samych cyfr, a adres w kryptowalutach (odpowiednik numeru konta) zarówno z cyfr, jak i liter. Skutki zrobienia literówki w obu przypadkach są identyczne, więc radzimy korzystać z „kopiuj i wklej”!

A więc wchodzimy we „wpłaty” i wpłacamy złotówki. Gdy dojdzie przelew i pojawią się na naszym stanie na giełdzie, możemy przystąpić do transakcji. Poszczególne rynki są oznaczone skrótami np. BTC/PLN to Bitcoin za złotówki, LTC/PLN to Litecoin za złotówki itd. Wchodzimy na rynek Bitcoina (bo jego chcemy kupić) za złotówki (bo je mamy), czyli BTC/PLN. Następnie – jak te krowy na wiejskim targu – kupujemy Bitcoin albo ustawiając zlecenie kupna (BID) albo kupując po kursie sprzedaży (ASK).

A GDZIE TE DETKI?

Najbliżej Detki możesz kupić na stronie [„Frei Exchange”](#). Ta giełda, jak każda inna, działa dokładnie tak samo jak ta, na której kupiłeś Bitcoin za złotówki. Tyle że nie oferuje handlu złotówkami. Też trzeba się zarejestrować, przejść do sekcji „Stan konta” (Funds), gdzie po wybraniu BTC ukaże nam się adres.

Uwaga! Każda kryptowaluta ma własny „sposób” generowania adresów i choć na oko mogą się one od siebie niczym nie różnić, to nie da się np. Detków przelać na adres Bitcoina, Litecoina lub odwrotnie.

Wracamy więc na giełdę, gdzie mamy nasze właśnie zakupione BTC, wchodzimy w sekcję „wypłać” i podajemy adres na który chcemy wypłatę, czyli ten, który pokazał na „Frei Exchange” jako depozytowy (adres do wpłat). Znow na dojsćie przelewu trzeba chwilę zaczekać, ale gdy już to się stanie, możesz już śmiało na rynku CDT/BTC zacząć kupować i sprzedawać za Bitcoin krowy na targu... o przepraszam! Kaszubskie Detki. Pierwszą polską kryptowalutę regionalną.

ZARAZ, ZARAZ! A CO TO SĄ TE ZIELONE I CZERWONE SŁUPKI NA WYKRESIE?

Odpowiedź na to pytanie wynika z tego, co już wiemy: wykres to zapis tego co działo się na rynku w przeszłości. Jeśli w danej jednostce czasu nabywcy „konsumowali” więcej zleceń sprzedaży niż sprzedawcy – zleceń skupu, czyli była przewaga popytu, to świeczka jest zielona. Jeśli sytuacja była odwrotna – świeczka jest czerwona. Są jeszcze sytuacje pośrednie oznaczone poziomymi kreskami oznaczającymi równowagę, lub pionowymi kreskami na świeczce/poziomej kresce, co sygnalizuje duże wahania. Odczytywanie świeczek: minutowych, godzinowych, dziennych czy tygodniowych omówimy następnym razem! Do zobaczenia na rynku!

Źródło: WolneMedia.net

WSPARCIE

Dowiedziałeś się dzięki nam czegoś nowego? Rozważ donację CDT (Kaszubski Detk):

– dla autorki artykułu: DGBCBjwQMfzZA2ftW4xKPymSauz9MLy6Pm

– dla portalu „Wolne Media”:
D8sBozkbNeYT3ifJc7dFsdKW4un7kLge1m